

Gazeta Polkowicka



12 IV '96, nr 15 (127), rok V TYGODNIK cena: 40 gr (4000 zł)

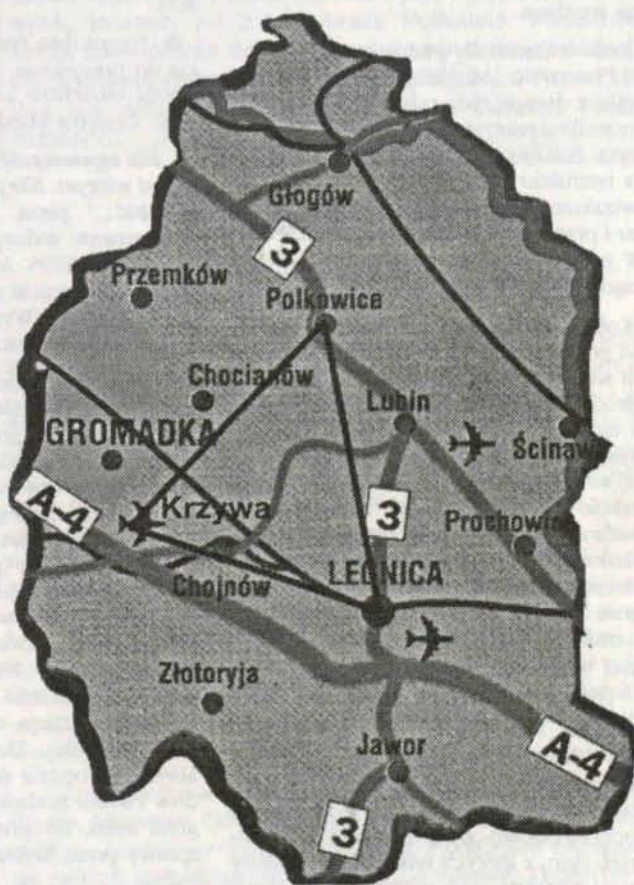
O nowej koncepcji specjalnej rozproszonej strefy ekonomicznej, rozmawiano w ubiegłym tygodniu (4 bm.) podczas spotkania Zespołu ds. Usytuowania Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Województwie Legnickim.

Specjalny trójkąt

Spotkanie odbyło się w Urzędzie Gminy Polkowice. Składało się z dwóch części. W pierwszej — objazdowej — zespół zapoznał się z terenami pod planowaną rozproszoną specjalną strefą ekonomiczną w naszym województwie. Zakłada się, że będzie ona umiejscowiona w miejscowościach Krzywa, Legnica i Polkowice. W drugiej części omawiano poszczególne zagadnienia dotyczące strefy. Mówiono między innymi o tym jakie korzyści wynikają z umiejscowienia w naszym województwie strefy rozproszonej. Każde z proponowanych miejsc, czyli Polkowice, Krzywa i Legnica tworzą swojego rodzaju trójkąt i wspólnie dysponują bardzo dobrymi warunkami, do utworzenia w nich strefa rozproszona. Legnica ma mienie poradzieckie, Krzywa lotnisko, zaś Polkowice przygotowane pod przyszłe inwestycje tereny.

W kularach, w trakcie przerwy dało się usłyszeć, że choć minister Klemens Ścierański nie przewiduje aby w legnickim powstała specjalna strefa ekonomiczna, to jednak prace nad strefą będą kontynuowane, gdyż to najpierw na własnym podwórku trzeba rozpocząć jej tworzenie, czyli cały proces przygotowań. Dopiero gdy przygotowania łącznie z całą dokumentacją zostaną zakończone będzie można ubiegać się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i Radzie Ministrów o stworzenie takiej strefy na naszym terenie.

(pit)



Co dalej z „Krzywą”?

Decyzję o dalszych losach spółki „Krzywa” mieli podjąć wspólnicy spółki na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, które zaplanowano na czwartek, 11 kwietnia. O postawienie spółki w stan likwidacji wnioskuje wojewoda legnicki Ryszard Maraszek, reprezentujący Skarb Państwa, który posiada udziały w spół-

ce. Zdaniem wojewody Maraszka spółka nie stworzyła koncepcji zagospodarowania majątku, jaki stanowi lotnisko w Krzywej i w związku z tym należy ją zlikwidować, by uniknąć dalszych strat. Przeciwno decyzji o likwidacji są pozostali udziałowcy, spółki: Mostostal-Dal, Mostostal Eksport i Dal-ITC.

Nieoficjalnie wiadomo, że po likwidacji „Krzywej” wojewoda Maraszek zamierza wraz z samorządami Legnicy i Polkowic przystąpić do tworzenia w woj. legnickim specjalnej strefy ekonomicznej (piszemy o tym obok). Niestety w chwili zamknięcia numeru nie udało nam się nie tylko uzyskać

informacji o podjętych przez zgromadzenie akcjonariuszy decyzjach, ale nawet potwierdzić faktu, czy zgromadzenie to jeszcze trwa. Odbierający telefony pracownik spółki „Krzywa” informował tylko, że „nie jest uprawniony do udzielania informacji”. Do sprawy powrócimy.

(das)



Magazyn Miedziowy

● Stanisław Siewierski, prezes KGHM Polska Miedź SA uczestniczyć będzie w międzynarodowej konferencji organizowanej przez Metal Bulletin. Odbędzie się ona w dniach 13-17 kwietnia w amerykańskiej miejscowości Salt Lake City.

● Minister przekształceń własnościowych Wiesław Kaczmarek powiedział, że jeszcze w kwietniu wybrana zostanie firma doradca, która przygotowuje Polską Miedź do prywatyzacji. Prezes zarządu Polskiej Miedzi dr Stanisław Siewierski wyraził jednak obawy twierdząc, że jeśli firma ta rozpocznie pracę w maju, to prywatyzacja w tym roku nie będzie możliwa.

● Rada Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w swojej uchwale z dezaprobatą odniosła się do chaosu restrukturyzacyjnego w ciągu technologicznym Polskiej Miedzi. Zażądano zaprzestania restrukturyzacji do czasu uzgodnienia ze związkami zawodowymi jej jasnego programu i przedstawienia ekonomicznych analiz. W przypadku braku reakcji Rada Związku zagroziła sporem zbiorowym.

● Kolejna grupa dzieci, u których stwierdzono przekroczenia dopuszczalnych stężeń metali we krwi, pojedzie na turnus leczniczy do ośrodka w Polanicy. Tym razem Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego wysłała 86 dzieci z województwa legnickiego, w tym kilkoro również ze Zgorzelca. W trakcie trzytygodniowego turnusu przeprowadzony zostanie cały program leczniczy, którego podstawowym elementem będzie leczenie miodem, czyli apiterapia. Prowadzona będzie także intensywna rehabilitacja ruchowa. Dzieciom podawane będą również wody mineralne bogate w pierwiastki konkurencyjne dla metali, których nadmiar jest w ich organizmie.

● Na ogłoszony przez Biuro Koncesji Geologicznych Ministerstwa Ochrony Środowiska przetarg na wydobywanie złota w Polsce odpowiedziało pięć polskich i zagranicznych firm, z których tylko dwie uzyskały zgodę na podjęcie prób poszukiwania złotego kruszcu. Są nimi KGHM Polska Miedź SA oraz australijsko-amerykańska spółka Silesia Gold Mines. Przedmiotem przetargu było jedenaście obszarów o łącznej powierzchni 96 kilometrów kwadratowych. Australijczycy i Amerykanie w poszukiwaniu złota wejdą na tereny koło Bolkowa, Kamiennej Góry i Wlenia-Lubomierza. Polskiej Miedzi przypadły w udziale pakiety obejmujące obszar położony pod Złotym Stokiem, gdzie dawniej znajdowały się złoża arsenu i złota. Do dziś jest tam blisko dwieście wyrobisk, sztolni i podziemnych labiryntów po wyrobiskach złota. KGHM Polska Miedź SA nie podpisała jeszcze umowy o użytkowanie górnicze. Jej podpisanie będzie dopiero formalnym podjęciem się produkcji złota.

● Lubińskie Przedsiębiorstwo Systemów Komputerowych i Telekomunikacji „Cuprum

2000” wprowadziło na lokalny rynek usługi teleinformatyczne. W praktyce oznacza, że jeśli dotychczas mieszkańcy województwa legnickiego korzystali z Internetu dzwoniąc do Warszawy, to teraz porozumiewanie się możliwe jest z komercyjnego węzła w Lubinie. W zależności od rodzaju usługi trzeba będzie zapłacić od 60-180 złotych. Użytkownikiem nowych usług teleinformatycznych może zostać każdy dysponujący telefonem i komputerem. Wystarczy jedynie zainstalować modem i opłacić abonament. Warto przypomnieć, że „Cuprum 2000” działa w ramach KGHM Polska Miedź SA, która jest udziałowcem powołanej niedawno firmy Polkomtel, jednego z dwóch krajowych dystrybutorów telefonii komórkowej.

● Z czasów profilaktyczno-leczniczych organizowanych przez KGHM Polska Miedź SA w kwietniu skorzysta 60 pracowników kopalni i hut Polskiej Miedzi. Będą to 21 dniowe turnusy w Kołobrzegu i Świnoujściu.

● Ponad dwa tysiące podpisów pod petycją do prezydenta, sejmu i rządu RP zebrała sekcja emerytów i rencistów NSZZ Solidarność Zagłębia Miedziowego.

„... Nie ugnieśmy się tym razem przed nikim i przed niczym. Nie pozwolimy kolejny raz się ograbić...” piszą protestujący przeciwko wstrzymaniu waloryzacji emerytur za czwarty kwartał 1995 roku. Przyjmując petycję, wojewoda legnicki podziękował szefowi sekcji Andrzejowi Wyporkiewiczowi za kulturalną formę protestu.

● Prezydent Aleksander Kwaśniewski skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o ustalenie zgodności z prawem zmian w ustawie o podatkach pobieranych od jednoosobowych spółek skarbu państwa. O takie działania zabiegali działacze samorządowi z województwa legnickiego. Zmiana w wycenie majątku państwowych spółek w praktyce oznaczałaby konieczność zwrotu milionowych kwot Polskiej Miedzi. Dzięki porozumieniu zawartemu między Sejmikiem Samorządowym Województwa Legnickiego a zarządem KGHM Polska Miedź SA zawieszono rozliczenia między gminami a miedziołą spółką. Do końca czerwca Polska Miedź nie będzie domagać się od samorządów zwrotu podatków zapłaconych w ubiegłym roku, co pozwoli na rozstrzygnięcie sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

● Liczne publikacje prasowe jednoznacznie wskazują na zamiar Ministerstwa Przekształceń Własnościowych sprzedaży części oferowanych w ofercie publicznej akcji Polskiej Miedzi za pośrednictwem zachodnich giełd. Ze wstępnych planów resortu przekształceń własnościowych wynika, że w ramach prywatyzacji za granicę trafi około 15 procent miedziojących akcji o wartości 200-300 mln dolarów. Specjaliści są zgodni, że KGHM Polska Miedź SA powinna być notowana w Nowym Jorku lub w Londynie.

● W Wielki Piątek w rejonie wschodnim kopalni „Lubin” doszło do kolejnej tragedii w Polskiej Miedzi. W trakcie drugiej zmiany na stojącej przy swojej maszynie najechała fadroma, przygniatając do ściany przodka 24-letniego Jacka M. W wyniku doznanych obrażeń górnik poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny wypadku bada Wyższy Urząd Gór-

niczy we Wrocławiu i Zakładowy Zespół Powypadkowy.

Zebrał i opracował Andrzej Lech

Polkowicki kalejdoskop

Łatanie dziur

Rozpoczęły się już prace związane z naprawą nawierzchni polkowickich ulic. W tym roku ze względu na niewielką ilość funduszy, prace te będą się ograniczały do łatania dziur, które pojawiły się podczas minionej zimy. Przypomnijmy, że w pierwszej kolejności naprawiane będą ulice o największym natężeniu ruchu, czyli ul. Ogrodowa, Dąbrowskiego, 3-go Maja, Bolesława Kominka, Głogowska i Kolejowa.

Chamskie lanie

W lany poniedziałek tradycji stało się zadość. Biegające z wiaderkami grupy wyrostków dały upust swojej fantazji. W ten jeden jedyny dzień w roku oblewały bowiem praktycznie wszystkich nie przebiegając w wieku oblewanych, ale bacząc na to, by była to pleć piękna. Wątpliwa przyjemność obłania kilkoma kubłami zimnej wody, spotkała nawet pewną starszą kobietę, która wracała z kościoła. Pani tak się zdenerwowała, że zgłosiła o tym fakcie polkowickiej policji.

(pit)

Kronika Policyjna

Miniony tydzień, a przede wszystkim święta, upłynęły polkowickim policjantom dość spokojnie odnotowano bowiem niewielką ilość zdarzeń.

Okradziony samochód...

Na ulicy skalników z zaparkowanego na niestrzeżonym parkingu samochodu osobowego skradziono radiodiodowacz samochodowy wartości 120 zł.

...i piwnica

Zniknęły z niej dwa rowery. Jeden z nich to rower turystyczny, a drugi to kolarzówka. Straty oszacowano na 130 zł.

Uwaga na autostopowiczów!

Pechowy okazał się 4 kwietnia dla kobiety prowadzącej samochód na trasie Głogów - Lubin. Zabrała ona w Głogowie autostopowicza, który w trakcie jazdy skradł z samochodu dokument i portfel, prowadzącej pojazd. Właścicielka pojazdu zorientowała się w kilka minut, po wysadzeniu pasażera w Polkowicach.

Na gorącym uczynku...

...W nocy ze środy na czwartek (3-4 kwietnia), zatrzymano sprawcę włamania do kiosku spożywczego przy ul. Dąbrowskiego. Akcję przeprowadzili funkcjonariusze policji i straży miejskiej. Łupem złodziei padły artykuły spożywcze, w tym kilka kontenerów piwa, konserwy, słodcyce, a nawet wędzone ryby. Drugiego z włamywaczy zatrzymano na drugi dzień w trakcie prowadzenia czynności dochodzeniowych. Wobec obydwu rabusiów prokurator zastosował dozór policyjny. Wszystkie skradzione artykuły odzyskano.

(pit)

Gdzie do Izby?

Od 1 kwietnia Izba Wyrzeźwieni w Lubinie nie przyjmuje nietrzeźwych zamieszkałych w gminach Polkowice, Ścinawa, Chocianów, Rudna i w gminie wiejskiej Lubin. Powodem takiej decyzji był brak zainteresowania gmin współfinansowaniem placówki.

—O naszym zamiarze poinformowaliśmy zainteresowane gminy, w tym Polkowice, już we wrześniu ubiegłego roku — mówi Krzysztof Tkaczyk, z-ca dyrektora Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień w Lubinie, w skład którego wchodzi również Izba Wyrzeźwieni. — Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Podobnie było w październiku, gdy prosiliśmy o pilną odpowiedź w związku z koniecznością zaplanowania budżetu na przyszły rok. Żadnej reakcji ze stron gmin.

W styczniu 96 r. ośrodek zaproponował gminom sąsiadującym z Lubinem spotkanie, na którym dokonano by symulacji kosztów utrzymywania Izby i ich podziału między gminy, proporcjonalnie do struktury pochodzenia klientów Izby. — Na Polkowice wypadło by jakieś 15-17 proc. ogólnych kosztów utrzymania — mówi Krzysztof Tkaczyk. Do spotkania jednak nie doszło. Utrzymanie Izby Wyrzeźwieni kosztuje rocznie ok. 330 tys. zł., można więc policzyć, że w skali roku gmina musiała by wydawać na współfinansowanie lubińskiej Izby ok 50 tys. zł czyli niewiele ponad 4 tys. zł miesięcznie.

Co więc będzie działo się z mieszkańcami naszej gminy, jeżeli przytrafi im się znaleźć w miejscu publicznym w stanie nietrzeźwym? Jeżeli ktoś taki zostanie zatrzymany w Lubinie, trafi na Izbę, choćby był spoza miasta — zapewnia Krzysztof Tkaczyk. Inaczej rzecz ma się w przypadku, gdy policja interweniuje w Polkowicach, czy Ścinawie. W takim przypadku personel Izby ma prawo odmówić przyjęcia osoby nietrzeźwej, powołując się na rozporządzenie prezydenta Lubina z marca br. Zresztą nadkomisarz Jan Kotapka, komendant rejonowy policji o decyzji władz Lubina poinformował podległe sobie placówki i np. polkowicka policja nie zawozi już delikwentów do Lubina.

Z decyzji prezydenta Lubina z pewnością zadowoleni są „bywalcy” lubińskiej Izby, gdyż noc w niej spędzona kosztuje okragły milion starych zł. Mniej szczęśliwi są członkowie rodzin uzależnionych, dla których odtransportowanie pijanego i awanturującego się ojca, męża czy syna było często jedyną nadzieją na spokojną noc.

(sek)

STRAŻACY W AKCJI

W trakcie minionych świąt, polkowicka straż pożarna wyjechała do palących się traw i nieużytków aż pięciokrotnie. Pierwsze zdarzenie odnotowano...

W sobotę w Trzebczu

Pożar strawił około dwa hektary suchej trawy. W akcji gaszenia brały udział trzy zastępy strażaków w tym jeden ochotniczy. Uratowano przed spaleniem kompleks leśny, którego wartość materialną oszacowano na 20 tys. zł.

W niedzielę w Tarnówku

W skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spaliły się cztery hektary pozostałości roślinnych. Gasili je dwa zastępy PSP.

i Suchej Górnej

Z tej samej przyczyny spaliło się 15 ha nieużytków rolnych i poszycie leśne. W akcji gaszenia brały udział trzy jednostki PSP i jedna jednostka OSP. Strażacy uratowali przed spaleniem las sosnowy wartości 100 tys. zł, czyli jeden miliard starych złotych.

W poniedziałek w Kazimierzowej

Po raz kolejny paliła się trawa na nieużytkach. Pożar zagrażał bezpośrednio budynkom gospodarczym. Uratowano mienie o łącznej wartości 10 tys. zł.

Poza tym, również w poniedziałek spaliło się sześć arów młodnika sosnowego i dwa hektary traw na nieużytkach. Straty oszacowano na tysiąc złotych, jednak wartość uratowanego mienia jest dziesięciokrotnie większa.

(pit)



Dzisiaj po Centralnej Cechowni pozostał już tylko wyrównany teren.

Centralna Cechownia, czyli niedoszłe miejsce górniczych imprez, zawodów sportowych i wydarzeń kulturalnych, zniknęła już z krajobrazu Polkowic. Pozostało jeszcze nawiezenie 15 centymetrowej warstwy dobrej gleby, wysianie trawy i rozebranie ogrodzenia. Prace zakończą się miesiąc przed upłynięciem terminu realizacji rozbiórki.

Pozostaną wspomnienia

Prace związane z rozbiórką Centralnej Cechowni wielkimi krokami zbliżają się ku końcowi. Rozpoczęto je w listopadzie i prowadzono w trzech etapach. Dwa z nich czyli wyburzenie i wywóz gruzu oraz innych części budynku zakończono w połowie lutego. Technika wyburzania była dość specyficzna. Najpierw, rozebrano metalowe ramy okienne, z których niestety nie udało się odzyskać szkła, gdyż ramy były zardzewiałe. W rezultacie szyby zostały wytłuczone i wywiezione na wysypisko śmieci do Lubina. Następnie rozmontowano blaszane pokrycie dachu. Prace te były niebezpieczne, gdyż przeprowadzano je ręcznie, a dach był już solidnie nadzarpanięty zębem czasu. Następnie za pomocą dźwigu ściągnięto konstrukcję dachu. Większość elementów metalowych które udało się odzyskać, sprzedano w lokalnym skupie złomu. Gdy zostało to wykonane, techniką mikrowybuchów, zburzono pozostałą betonową konstrukcję. Prace te, łącznie z wywozem gruzu, który trafił do wyrobisk żwirowni w Rokitykach, zakończyły się w połowie lutego.

Drugi etap był trudniejszy od pierwszego — mówi Ryszard Wyraz, kierownik Oddziału Robót PBP „Budokomplex” w Polkowicach. — Musieliśmy rozebrać i wydobyć z pod ziemi betonowe ławy, na których wybudowano Centralną Cechownię. Trwało to prawie dwa miesiące i było zadaniem znacznie trudniejszym niż rozebranie części naziemnej, gdyż ławy były grubości czterdziestu centymetrów i szerokości dwóch metrów!

Obecnie prace związane z drugim etapem rozbiórki są już zakończone. Teren jest już wyrównany i przygotowany pod przywiezienie 15 centymetrowej warstwy żyznej gleby. Gdy będzie już przywieziona, pozostanie tylko wysianie trawy i rozebranie niepotrzebnego ogrodzenia terenu rozbiórki Centralnej Cechowni, reliktu minionej epoki.

Przypomnijmy, że prace rozbiórkowe cechowni i rekultywacja terenu, będą w sumie kosztować około 970 tys. zł. Przypomnijmy również, że zanim przystępowano do jej rozbiórki wykonano kilka planów zagospodarowania tego olbrzymiego obiektu, którego wielkość można było porównać do Hali Ludowej we Wrocławiu. Jednak z powodu wysokich nakładów finansowych jakie należałoby ponieść na przebudowę i przystosowanie do innych zadań, zrezygnowano z wprowadzenia ich w życie. Tańsze było wyburzenie...

(pit)

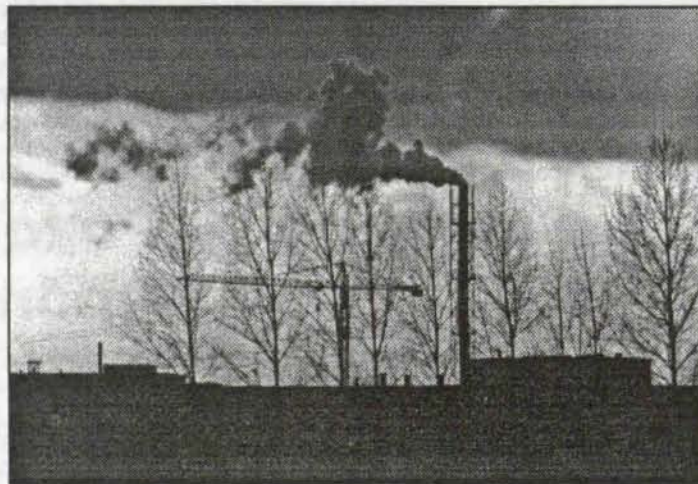
Polska Miedź stara się odrobić lata ekologicznych zaniedbań.

Powstawanie przemysłu miedziowego w rejonie rolniczym wpłynęło w zasadniczy sposób na rozwój województwa legnickiego, a szczególnie dla jego miast takich jak Legnica, Lubin, Polkowice czy Głogów. Rozmiar tego przemysłu, jak również szybkie tempo jego budowy spowodowały, zwłaszcza w początkowym okresie jego funkcjonowania, degradację środowiska naturalnego. Przyczyny tego stanu były i są bardzo złożone. Należy do nich zaliczyć z jednej strony stan prawny obowiązujący w tamtym okresie, niską świadomość ekologiczną społeczeństwa, zresztą nie tylko w Polsce, z drugiej zaś - poziom techniki światowej. Specyficzny rodzaj polskiego koncentratu miedziowego, a także utrudniony dostęp do najnowocześniejszych światowych technologii dodatkowo ten stan pogłębiały.

Wyprowadzając o 10 lat ustawę o ochronie środowiska

KGHM Polska Miedź SA już na początku lat 70 we własnym zakresie utworzył swoje służby ochrony środowiska, które przy współpracy z zespołami specjalistów prowadziły i nadal prowadzą programową działalność na rzecz przemysłu i regionu. Dokładnie w tym samym czasie, zaraz po ukazaniu się raportu U-Thanta w 1969 roku, zorganizowane działania w tym kierunku podjęli czołowi potentaci światowi.

Problemy ochrony środowiska stanowią od wielu lat podstawową działalność inwestycyjną Huty Miedzi Głogów, a która może się poszczycić znaczącymi osiągnięciami w tym zakresie. Tereny wokół huty, które w przeszłości uległy degradacji, są niestannie zagospodarowywane. Dobrym przykładem jest również ekologiczne składowisko odpadów. Jego konstrukcja umożliwia przechodzenie zanieczyszczeń do wód gruntowych i atmosfery. Wokół huty zasadzono pas zieleni, który oddziela



działania przemysłu od otoczenia. Przy głogowskiej hucie miedzi istnieje specjalny wydział ochrony środowiska, którego zadaniem jest bieżąca kontrola emisji pyłowo-gazowej, gospodarki ściekowej, pielęgnacja i rozsze-

zanie zielonej strefy ochronnej. Jej powierzchnia wynosi 2840 hektarów. Dla porównania dodajmy że zielona strefa ochronna wokół HM „Legnica” wynosi jedynie 1128 ha.

Kwoty wydatkowane przez KGHM Polska Miedź S.A. na inwestycje

związane z ochroną środowiska naturalnego do 1992 roku systematycznie wzrastały, po czym zaczęły powoli maleć.

Jest to dowód na to, że w tym ekologicznym wyścigu Pol-

nuacja tych działań pozwoli niebawem sprawić, że produkcja miedzi stanie się przemysłem czystym, to znaczy zgodnym ze światowymi standardami.

Przemysł miedziowy; wydobywczy i hutniczy głęboko ingeruje w środowisko naturalne i niejako z założenia je dewastuje. Ingerencja górnictwa jest nieodwracalna, a efekty eksploatacji złóż dają o sobie niekiedy znać w postaci wstrząsów i tąpnięć.

Czynione jest wszystko, aby te zjawiska nie występowały

Jest to jednak jedynie zapobieganie skutkom, a nie likwidacja przyczyn. Zapobieganie przyczynom praktycznie oznaczałoby zaprzestanie wydobywania.

Z górnictwem wiąże się też kwestia odprowadzania wód kopalnianych i oczywiście składowanie odpadów poftotacyjnych. Przemysł hutniczy natomiast związany jest z emisją gazów procesowych i pyłów oraz z produkcją odpadów w postaci żużli. Prowadzone działania proekologiczne to z jednej strony instalacja urządzeń zmniejszających poziom zanieczyszczeń, z drugiej natomiast - utylizacja odpadów, gospodarka wodno-ściekowa i rekultywacja.

Od ubiegłego roku wprowadzane są różnorodne metody ograniczania obecności zawiesin w wodach kopalnianych. W stosunkowo krótkim czasie możliwa będzie instalacja odpowiednich urządzeń. Pozostanie jedynie problem zasolenia, które na szczęście nie przekracza wartości dopuszczalnych. W legnickiej hucie miedzi wszelkie możliwe działania zostały zakończone. Jest tam nowa oczyszczalnia ścieków, nowa fabryka kwasu siarkowego i dodatkowa instalacja odsiarczania gazu, nie mówiąc o nowoczesnych filtrach tkaniowych do utylizacji pyłów. W siostrzanej hucie w Głogowie występują podobne efekty, z tym, że aktualnie prowadzone są rozmowy negocjacyjne dotyczące budowy dużej instalacji odsiarczającej gazy pochodzące z elektrocieplowni. Będzie to największa instalacja w województwie. Termin zakończenia tej inwestycji planowany jest na połowę 1997 roku. Będzie to rok finały dla głogowskiej huty miedzi, w którym zakład ten uzyska poziom poniżej dopuszczalnych norm.

Tekst i zdjęcie: Andrzej Lech

Latający gwiazdozbiór

Od czwartku trwa w Lubinie zgrupowanie kadry narodowej polskich pilotów rajdowo-nawigacyjnych. Na lotnisku Aeroklubu Zagłębia Miedziowego (jednym z najlepszych w kraju) trenować będzie cała plejada gwiazd tej dyscypliny sportu. Lotnictwo rajdowo-nawigacyjne, podobnie jak pilotaż precyzyjny są od lat domeną polskich pilotów, którzy rok po roku zdobywają tytuły mistrzów Europy i świata.

Mimo nienajlepszej pogody zapowiada się wiele atrakcji — obiecuje Stefan Jurczeniak, dyrektor Aeroklubu. — Spokojną się u nas najlepsi piloci świata, będzie więc można obejrzeć niezwykle interesujące ewolucje powietrzne, precyzyjne lądowania i pokazy odnajdywania ukrytych punktów nawigacyjnych. Polscy piloci trenują przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata, które latem odbędą się w USA. Lubiniński obóz będzie jedną z kwalifikacji do reprezentacji na te mistrzostwa. Jak obiecuje Stefan Jurczeniak, podobny obóz odbędzie się na lubińskim lotnisku w maju. Warto więc wybrać się w nadchodzący weekend na lubińskie lotnisko by obejrzeć w akcji „tych wspaniałych mężczyzn na lch latających maszynach”.

das

ska Miedź osiągnęła punkt, w którym bardziej stara się zapobiegać szkodom w środowisku naturalnym niż naprawiać poczynione już szkody.

Obecny spadek nakładów na ochronę środowiska jest rezultatem stałej poprawy pod tym względem, ta zaś - efektem wcześniej podjętych działań. Gdybyśmy zestawili wydatki inwestycyjne z obciążeniami opłat za gospodarce korzystanie ze środowiska naturalnego można byłoby wyciągnąć wniosek, że koszt każdej wyprodukowanej tony miedzi zawiera w sobie od 120-130 USD (dane z ubiegłego roku) „wkładu ekologicznego”. Są to wielkości najwyższe na świecie.

Wiele artykułów na łamach „Gazety Polkowickiej” poświęcono historii naszego miasta i regionu. Wiadomo, że Polkowice swój awans społeczno-gospodarczy zawdzięczają odkryciu rud miedzi, a zamożność miasta i regionu jest wynikiem ogromnego wysiłku włożonego w dzieło konsolidacji i wytworzenia jednolitych tradycji kulturowych zarówno społeczności lokalnej jak i tych którzy przybyli tutaj wydobywać miedź. To właśnie proces urbanizacji i industrializacji stał się czynnikiem integrującym lokalną społeczność, wytwarzając jednocześnie nową, dotąd nie istniejącą, więź lokalną wynikającą ze wspólnego zamieszkania. Dowodem wytworzenia się więzi lokalnej są niektóre przejawy patriotyzmu lokalnego. Coraz więcej mieszkańców miasta i gminy Polkowice z dumą mówi o osiągnięciach swojego regionu i miasta. Odzwierciedlają to badania przeprowadzone w listopadzie 1994 roku przez Sopocką Pracownię Badań Społecznych w Sopocie, z których wynika, że 62% naszej społeczności czuje się związana z gminą Polkowice, a 65% mieszkańców gminy Polkowice uważa, że ma dziś więcej do powiedzenia w sprawach miasta.

Dzisiaj chcę zaprezentować i przedstawić Nas, którzy tworzymy lokalną społeczność, pokazać jak się ona tworzyła.

Druga wojna światowa, zmiany granic dokonane w wyniku konfliktu zbrojnego oraz powstanie nowych państw wywołały ruchy migracyjne na dużą skalę. Miliony ludzi zostały porwane falą migracyjną. Porzucali oni swoje dawne siedziby, dawne społeczności lokalne i przenosiły się do nowych siedzib odległych nieraz o tysiące kilometrów, znajdujących się w zupełnie odmiennych warunkach geograficznych i kulturowych. Musieli się oni przystosować do nowych warunków, czyli musieli się dokonać adaptacja, a następnie, w miarę powstawania nowych więzi społecznych, proces integracji.

Po drugiej wojnie światowej w Polkowicach osiedli przedstawiciele wielu grup regionalnych. Pierwsza wielka fala emigrantów napłynęła w latach 1945-1946. W kolejnych latach nowi mieszkańcy gminy Polkowice pojawiali się w mniejszej liczbie, mniej więcej równomiernie, aż do rozpoczęcia budowy kopalni rud miedzi, kiedy rozpoczęła się druga wielka fala napływu nowych mieszkańców. Przybyłszy z lat 45-46 to osadnicy z Polski centralnej, repatrianci z byłego ZSRR oraz reemigranci z różnych krajów

Europy. Ludzie ci zetknęli się tutaj z ludnością miejscową i z innymi grupami ludności napływowej. Każda grupa przyniosła z sobą odmienne wartości kulturowe, właściwości psychiczne, poglądy i wzory zachowań. Każda z nich znalazła się w nowym dla siebie otoczeniu, w którym nieprzydatne stały się nawyki ukształtowane od pokoleń w tradycyjnych społecznościach lokalnych.

W czasie wojny w Polkowicach i najbliższej okolicy przebywało około 200-300 Polaków wywiezionych na roboty przez Niemców. Część z nich po zakończeniu działań wojennych

utrzymywała z nimi sąsiedzkie stosunki i towarzyskie.

Stosunek Niemców do osiedleńców był także zróżnicowany. Tam, gdzie w grę wchodziły wcześniej już zawiazane więzi osobiste, stosunki układały się na ogół dobrze. Jednak miały miejsce również wypadki otwartego manifestowania nienawiści wyrażające się groźbami typu „my tu jeszcze wrócimy, to dopiero wam pokażemy”.

Następną grupę ludności napływowej stanowili mieszkańcy pobliskiego województwa poznańskiego, a następnie łódzkiego. Część tej grupy nie miała na celu osiedlenia się tu na stałe. Liczbę tych, którzy tu pozostali

przed przybyciem do Polkowic, połączonych więzami pokrewieństwa czy też sąsiedztwa. Reemigranci zostali dobrze przyjęci przez ludność Polkowic.

Problemy pojawiły się dopiero w miarę wzajemnego poznawania się. Ich inny niż u pozostałych osadników sposób gospodarowania, odżywiania się, odmienne zwyczaje stały się przyczyną powstania wielu antagonizmów. Bezpośrednią jednak przyczyną antagonizmów było kultywowanie odrębnych wzorów kulturowych takich jak np. gromadzenie się przy grobach na Wszystkich Świętych z wódką i zakąską. Zwyczaj ten wywołał negatywną reakcję u osadników, a nawet dowcipy, co z kolei zmusiło „Rumunów” do porzucenia wyśmianego obrzędu.

Wszystkie uroczystości reemigrantów z Rumunii obchodzone były niezwykle hucznie. Zapraszając na nie znaczną liczbę gości starali się nadać im charakter społeczny. Przez zapraszanie członków innych rodzin dawali wyraz temu, że chcą, aby obchodzone wydarzenie nie było uważane za sprawę prywatną, lecz społeczną. Miało to być dowodem, że są oni solidarni ze społecznością. Pozostali mieszkańcy oceniali ten zwyczaj niezbyt pozytywnie, co z upływem czasu przyczyniło się do tego, że uroczystości rodzinne reemigrantów przybierały charakter bardziej skromny. W miarę adaptowania się reemigrantów w nowym otoczeniu stosunek innych osadników do nich stawał się coraz bardziej wrogi. Osadnicy zazdrościli reemigrantom z Rumunii pozytywnych zmian i można było odnosić wrażenie, że mają żal do nich o to, że nie są już biedni, że dobrze gospodarują i dostatanie żyją. Żal ten nie pozwalał im stwierdzić, że dokonali oni tego własną pracą. Głosili więc, że osiągnięcia te są wyrazem ich rzekomo szczególnej chciwości graniczącej z nieuczciwością. Mieli też „Rumunom” za złe, że trzymają się razem, że są solidarni i że na ogół żenią się między sobą. Solidarność tej grupy wynikała w znacznej mierze z więzów powstałych już dawniej, przed przybyciem do Polkowic, a które nie uległy osłabieniu na skutek konieczności obrony wartości grupy i jej konsolidacji w konfrontacji z niezbyt przychylnie usposobionym otoczeniem.

c.d.n.

Irena Fellstak

Kim jesteśmy?



pozostała tutaj na stałe. Pozostało też dość dużo Niemców. Stosunek do nich nie był jednolity. Kilka osób pracujących u gospodarzy Niemców w sąsiednich wioskach wyrażało się o nich bardzo dobrze, podkreślając ich zalety jako rolników i przypominając dobre traktowanie. Natomiast wrogo do nich odnosili się niektóre grupy ludności napływowej. Były nawet próby działań odwetowych, które zostały bardzo szybko ukrócone przez władze. Ludność, która przeżyła tutaj wojnę potępiała tego rodzaju ekscesy. Wrogi stosunek do Niemców, jaki manifestowała część ludności napływowej, był przenoszony również na niewielką grupę ludności rodzimej. Może o tym świadczyć wypowiedź — „Mnie gnębili, bo uważali, że ja Niemiec, a przecie za Niemców to ja byłem Polak” — jednego z rdzennych mieszkańców Polkowic. Większość jednak ludności nie traktowała ich jak Niemców i od początku

szacuje się na około 10-12 rodzin.

Reemigranci z Rumuni przybywali do Polkowic w zwartych grupach. Jako pierwsi przybyli jesienią 1945 r. reemigranci pochodzący z Czernoec, a w latach 1946-1947 reemigranci z okolic Suczawy. W następnych latach przyjeżdżały już tylko pojedyncze rodziny lub osoby, przenoszące się z innych miejscowości na ziemiach zachodnich. Reemigranci z Rumuni mimo zróżnicowania terytorialnego mieli szereg cech wspólnych, które wykształcili w czasie pobytu na emigracji. Łączyły ich wspólne wartości kulturowe przeniesione z dawnych siedzib, emigrancki los, życie w obcym otoczeniu, konieczność zachowania swojej odrębności narodowej, religii i kultury. Poważne znaczenie w ich adaptacji na ziemiach zachodnich miał fakt, iż tworzyli oni grupy ludzi pochodzących z jednej miejscowości, znających się

Ja ciągle pracuję

Od pewnego czasu mało o Pani sły-
chać, zarówno w radio jaki i telewizji.
Czy zmieni się to w najbliższym czasie?

To, że mało o mnie słycać w dużej
mierze nie zależy ode mnie. Olbrzymi wpływ
mają na to media i w dalszej korelacji pu-
bliczność. Mam nadzieję, że zmiany w tele-
wizji publicznej będą istotne. Ekipa pana
Pawlickiego była przeciwna mojemu poko-
leniu, wolała inne gatunki muzyki na telewi-
zyjnej antenie. Brak muzyki pop w telewizji
i innych mediach nie jest moją winą. Ja
ciągle pracuję i co najważniejsze, to nie ja
szukam pracy, ale praca mnie. Telewizja pu-
bliczna jest medium o największym poważa-
niu wśród społeczeństwa, i ma istotny wpływ
na to, że o wykonawcach pop mało słycać.
Mimo to ciągle gram, ciągle jeżdżę po kraju,
daję kolejne koncerty, które cieszą się du-
żym powodzeniem. To, że mało o mnie
słycać po części jest też moją winą, gdyż
nagrałam bardzo mało nowości, a muzyka
opiera się przecież na nowościach. Poza tym
odsłuchiwałam niedawno moje stare nagra-
nia, które niedawno były ponownie wyda-
ne. Muszę powiedzieć, że piosenki nagry-
wane w czasie kiedy technika była jeszcze
bardzo prymitywna, obecnie bardzo dobrze
dają sobie radę na rynku płytowym. Ich
nakłady już się wyczerpały. Wynika z tego,
że publiczność jeszcze pamięta moje mnie i
moje nagrania. Innym dowodem na to jest
spora liczba

**W Polkowicach gości Pani po raz dru-
gi. Jakie wrażenia wyniosła Pani z obu
tych koncertów.**

Poprzednio byłam około dwóch lat temu
z repertuarem kołęd. Tym razem była to
typowa składanka moich znanych utworów.
Zarówno po występie sprzed dwóch lat jak i
po dzisiejszym stwierdzam, że Polkowiczani
nie są świetnymi słuchaczami, mimo to, że
tym razem przyszli na szkolenie typu „Ostroż-
nie z ogniem”.

**Jeżeli więc Polkowiczanie są dobry-
mi słuchaczami będą mogli ponownie
posłuchać Pani piosenek?**



*Z Podziękowaniami dla
ucznielko Gazy Polkowickiej*

Wanda Pudek

To nie zależy tylko ode mnie. Jeżeli
tutejsze ośrodki kultury będą chciały abym
po raz kolejny zaśpiewała dla polkowiczian,
to przyjadę tu z przyjemnością i na pewno
zaśpiewam.

**Na estradzie w auli Forum wystąpiła
Pani sama, czym jest to spowodowane?**

Powód jest w zasadzie jeden. Wszyst-
kim zależy na tym aby sprzedać jak najwię-
szą ilość biletów. Gdybym przyjechała z ze-

społem, honorarium automatycznie by wzro-
sło. Wtedy cena biletu musiałaby być wy-
ższa, a jeżeli cena jest wyższa trudniej sprze-
dać bilet. Żaden ośrodek kultury nie chce
przecież stracić, a w obecnych czasach każ-
dy właśnie tego najbardziej się boi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Piotr Krażewski
Wywiad nieautoryzowany.

Na głupotę rady nie ma..?

Wypalanie pozostałości roślinnych na polach, weszło wielu
rolnikom w krew. Co roku wiosną i jesienią płoną setki i tysiące
hektarów pól i rolnych nieużytków. Powód jest prozaiczny —
palenie jest pozornie bardzo tanie, bo kosztuje tyle co kilka zapalek.
Dodatkowo jest „nieszkodliwe”. Nic bardziej błędnego i mylnego.
Ktoś powiedział kiedyś, że mądrość jest niewielka i można ją zmie-
rzyć, jednak w przypadku głupoty nie da się tego zrobić, gdyż jest
jej zbyt wiele. Tak też jest i w tym przypadku. Zarówno lokalne jak i
ogólnopolskie media trąbią, że wypalanie pozostałości roślinnych
jest złe, podają konkretne przykłady strat spowodowanych w przy-
rodzie. Jednak rolnik nadal jest „mądrzejszy”. Przecież po pierwsze
jest taniej i popiół użyźni glebę, a po drugie, giną szkodniki i
niepotrzebna roślinność. Przy wypalaniu nikt jednak nie myśli o
tym, jakie szkody zostaną poczynione w samej glebie, w okolicz-

nych lasach, a nawet gospodarskich zabudowaniach. Wiele razy
„kontrolowane” wypalanie pozostałości roślinnych spowodowało
olbrzymie straty materialne i niematerialne. Spalone zabudowania
można przecież oszacować, jednak gdy przy okazji spali się kilka
hektarów lasu, trudno to zrobić. Nowy las będzie rósł przez kilka-
dziesiąt lat, a spalić można go w kilka godzin. Czy taką stratę w
naturalnym środowisku można oszacować? Jest jeszcze jedna bardzo
istotna sprawa związana z wypalaniem resztek roślinnych. To szkody
poczynione w glebie. Wraz z chwastami i szkodnikami niszczone
jest struktura gleby, odparowuje z niej woda i ginie cała fauna
bakteryjna, która jest niezbędna do prawidłowego funkcjonowania
gleby. Aby przyroda odbudowała strukturę ziemi odtworzyła faunę
bakteryjną, potrzeba wielu tygodni. Czy wypalanie pól jest zatem
opłacalne?

Poza tym, sami wzajemnie dodajemy sobie pracy. Do palących
się pól, praktycznie codziennie wyjeżdża straż pożarna. Gdyby nie
ona, to strach pomyśleć ile lasów i zabudowań uległoby spaleniu
przy okazji wypalania tzw. nieużytków. Wyjazdów do tego typu
pożarów jest tak wiele, że nawet w Święta Wielkiej Nocy strażacy
nie mogli odpocząć.

(pt)

PROGRAM TELEWIZJI REGIONALNEJ WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO

Piątek 12.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci - powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL
 11¹⁰ Gość TVL - powt.
 11²⁵ Adam 12 - powt.
 11⁵⁰ Teletekst
 16⁴⁵ Program dnia
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ Szpital miejski - serial USA
 18⁴⁵ Porady Pana Darka - program dla Pań
 19⁰⁰ **Kolaz** - magazyn kulturalny
 19²⁵ Falszywe złoto - powt. filmu fab.
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ Czas prezydentów - program publicystyczny
 22¹⁰ **Ojciec wypadł z gry** - film fab. prod. USA
 23⁵⁰ Informacje TVL - wydanie wieczorne
 00⁰⁵ Zakończenie programu

Sobota 13.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci
 10⁵⁵ Informacje TVL
 11¹⁰ Czas prezydentów - powt.
 11²⁵ Adam 12 - serial
 11⁵⁰ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ Bzzz - program muzyczny
 19¹⁵ Ojciec wypadł z gry - powt. filmu fab.
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ **Kojak** - serial prod. USA
 22⁴⁰ **Van Dyke** - serial komediowy
 23¹⁰ Informacje TVL - wydanie wieczorne
 23²⁵ **Strefa tańca** - lista przebojów muzyki młodzieżowej
 00²⁵ Zakończenie programu

Niedziela 14.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci - powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL - powt.
 11¹⁰ Adam 12 - powt.
 16⁴⁵ Program dnia
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Wydarzenia tygodnia
 18⁰⁵ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁵⁰ **Kojak** - powt.
 19³⁵ Bzzz - program muzyczny
 20⁰⁰ Strefa tańca
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Wydarzenia Tygodnia
 21⁵⁰ **Ulice San Francisco** - serial kryminalny prod. USA

- 23³⁵ Playboy
 00⁴⁰ Zakończenie programu

Poniedziałek 15.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci
 10⁵⁵ Wydarzenia Tygodnia
 11¹⁵ Adam 12 - powt.
 11⁴⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - Wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ **Ulice San Francisco** - powt.
 20³⁰ Publicystyka lokalna
 21⁰⁰ **Złowrogi raj** - serial prod. brazylijskiej
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ **Kojak** - film fabularny prod. USA
 22⁵⁰ **Van Dyke** - serial komediowy
 23²⁰ Informacje TVL - wydanie wieczorne
 23³⁵ Playboy
 00⁰⁰ Zakończenie programu

Wtorek 16.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci - powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL - powt.
 11¹⁰ Gość TVL - powt.
 11²⁵ Adam 12 - powt.
 11⁵⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - Wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ **Kojak** - powt. filmu fabularnego
 19⁴⁰ Rośnij zdrowo - magazyn dla rodziców
 20³⁰ Globtroterzy - magazyn turystyczny
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ **Złudzenie** - film fabularny prod. USA
 23⁵⁰ Informacje TVL - wydanie wieczorne
 00⁰⁵ Zakończenie programu

Środa 17.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci - powt.
 10⁵⁵ Informacje TVL - powt.
 11¹⁰ Gość TVL - powt.
 11²⁵ Adam 12 - serial powt.
 11⁵⁰ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - Wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ Złudzenie - powt. filmu fab.
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ Złudzenie - powt. filmu fab.
 20³⁰ Przeboje domowego kina - magazyn filmowy
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ **Krew nad Amazonką** - film fabularny prod. USA
 23⁵⁰ Informacje TVL - wydanie wieczorne
 00⁰⁵ Zakończenie programu

Czwartek 18.04.1996

- 10⁰⁰ Program dnia
 10⁰⁵ Blok filmowy dla dzieci
 10⁵⁵ Informacje TVL - powt.
 11¹⁰ Gość TVL
 11²⁵ Adam 12 - powt.
 11⁵⁵ Teletekst
 16⁴⁵ Powitanie
 16⁵⁰ Blok filmowy dla dzieci: **Riche Rich. Odyseja**
 17⁴⁵ Informacje TVL - Wydanie popołudniowe
 18⁰⁰ **Szpital Miejski** - serial prod. USA
 18⁴⁵ X-lecie Zespołu Piosenki i Tańca „Gwar-kowie” - koncert
 19⁴⁵ **Krew nad Amazonką** - powt. filmu fabularnego
 21⁰⁰ **Adam 12** - serial prod. USA
 21³⁰ Informacje TVL - wydanie główne
 21⁵⁰ Gość TVL
 22⁰⁵ **Śmierć idzie z mną** - film fabularny prod. USA
 23³⁵ Informacje - wydanie wieczorne
 23⁵⁰ Zakończenie programu

Teraz na Potem!

Aula Forum i Gazeta Polkowicka przygotowały niespodziankę dla naszych czytelników. Pierwsza osoba, która zgłosi się do naszej redakcji przy ul. Górnej 3/3 z najnowszym numerem GP, otrzyma bezpłatne podwójne zaproszenie na program kabaretu POTEM pt. „Sny i zmyry im. sierżanta Zdyba”. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie:

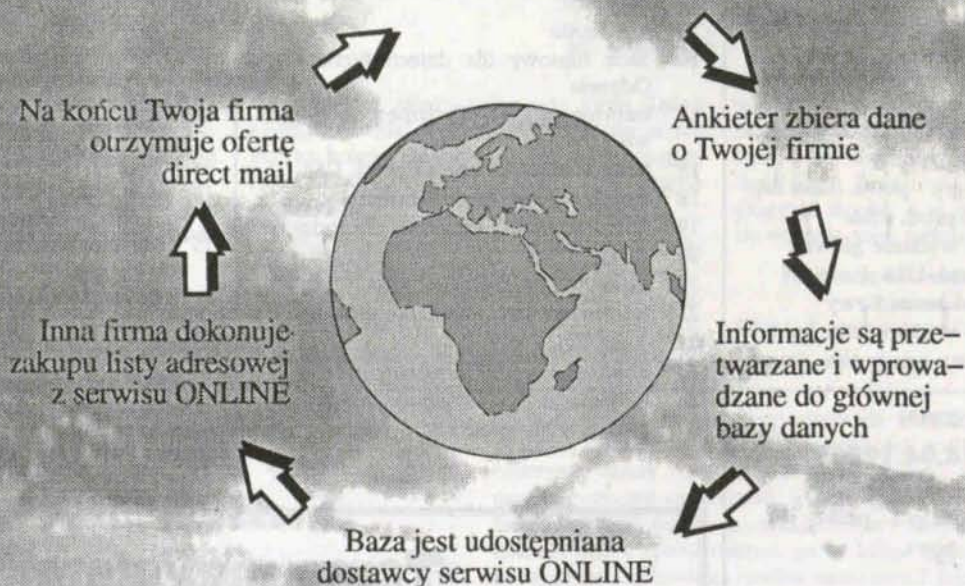
Z którego miasta

wywodzi się kabaret POTEM?

700 000 polskich firm

na CD-ROM lub dyskietkach

- * pełne nazwy 700 000 firm, sklepów, przedsiębiorstw, biur, urzędów, szkół, banków, spółek itp.
- * numery telefonów, teleksów i faxów
- * nazwiska dyrektorów i właścicieli
- * dokładna charakterystyka profilu działalności wg R-EKD (NACE)
- * tylko 30 MB na dysku
- * w ciągu 5 sekund znajdziesz adres i telefon każdej firmy
- * drukowanie adresów na etykietach lub kopertach
- * eksport danych w formacie DBF
- * możliwość dopisywania własnych informacji
- * okresowe aktualizacje bazy teleadresowej
- * cena pełnej wersji 3.655,00 zł + VAT (pół grosza za jeden adres)



TeleAdreson

ul. Heweliusza 11/XVII p., 80-890 Gdańsk
tel. +58 31 50 76, 31 34 21, fax +58 31 50 79, 31 34 21
email: info@teleadreson.com.pl
WWW: <http://www.teleadreson.com.pl>

"Ta książka
jest częścią historii"

C.V. Wedgwood

WINSTON S. CHURCHILL
Polityk z piórem w dłoni

PO RAZ PIERWSZY PEŁNA
POLSKA EDYCJA, TAK DŁUGO
OCZEKIWANA, NAREZCIE
DOSTĘPNA NA NASZYM RYNKU!

Charakterystyczna zwalista sylwetka, nieodłączne cygaro i słowa obiecujące mieszkańcom Zjednoczonego Królestwa krew, pot i cierpienie — Sir Winston L.S. Churchill: brytyjski mąż stanu, jedna z wielkich postaci II wojny światowej, poprzez uczestnictwo w wielu ważnych wydarzeniach bezpośrednio zanurzony w tworzenie historii. Wrażenia, przemyślenia, podejmowane działania opisał w dziele poświęconym „wojnie niepotrzebnej” — jak nazwał ostatnią ogólnościową zawieruchę.

Czym „Druga wojna światowa” może zafrapować polskiego czytelnika? Tworzona nieomal na gorąco (już w 1953 roku uhonorowana Nagrodą Nobla) z pewnością nie zawiera tej wiedzy, którą dysponujemy obecnie. Ba, wielu historyków nie podziela poglądów głoszonych przez autora. Jest sprawą oczywistą, że patrzył on na nieodległe wydarzenia z punktu widzenia odpowiadającego przede wszystkim brytyjskiej racji stanu. Ale jako jedyny z bezpośrednio zaangażowanych w wojnę wielkich ludzi publicznie dał wyraz swoim przemyśleniom, decydując się na głoszenie nie zawsze popularnych opinii.

Wydawnictwo Phantom Press International, przystępując do dwunastoczęściowej edycji „Drugiej wojny światowej” i w ten sposób stwarzając okazję do zapoznania się z Churchillowską interpretacją i oceną wojennych wydarzeń, ma nadzieję nie tylko dostarczyć ciekawej lektury wielu czytelnikom, ale także przyczynić się do wnikliwych studiów z niej wpływających. Zwłaszcza, że nie zawsze zdajemy sobie sprawę, w jak wielkim stopniu wojna wpłynęła na ukształtowanie świata, w którym obecnie żyjemy.

Podstawę udostępnianego czytelnikom przekładu stanowiła sześciotomowa edycja angielskiego wydawnictwa Penguin Books z 1985 r.



Jest to bodajże ostatnia z największych i najsłynniejszych prac literackich i historycznych, która nie dotarła jeszcze do polskiego czytelnika. Dzieło to zostało napisane przez jedną z głównych i najbardziej kontrowersyjnych postaci XX wieku męża stanu Sir Winstona Churchilla.

Sześciotomowe dzieło w dwunastu księgach. Ekskluzywne wydanie w twardej oprawie. Druk i wysyłka poszczególnych ksiąg odbywa się co 1-2 miesiące.

Proponujemy sprzedaż za zaliczeniem pocztowym (taniej niż w księgarniach). Aktualna cena jednej książki: 15 zł (150 000 starych złotych) + koszt przesyłki.

Zamówienia należy nadsyłać na kartkach pocztowych pod adresem:

**NON STOP PRESS, 81-701 Sopot 1,
ul. M. Reja 13/15, skr. poczt. 235
tel. (0-58) 53 29 85, fax (0-58) 53 11 52**

ZAMAWIAM komplet 12 ksiąg W.S. Churchilla „DRUGA WOJNA ŚWIATOWA”.
Zobowiązuję się do odbioru poszczególnych ksiąg za zaliczeniem pocztowym.

- Proszę o wystawienie rachunku uproszczonego.
 Jestem płatnikiem VAT i upoważniam wydawnictwo NON STOP PRESS do wystawienia faktury bez mojego podpisu.

NIP Podpis

Imię i nazwisko

Ulica

Kod poczt. i miejscowość

AULA FORUM
25.IV.1996 r.
18⁰⁰

kabaret

POTEM

„SNY I ZMORY SIERŻANTA ZDYBA”

BILETY 6,00 i 4,00 zł

Zaproszenie

W najbliższą sobotę (13 bm.) w Moskorzynie odbędzie się turniej warcabowy. Impreza odbędzie się w miejscowej świetlicy

o godzinie 11.00. Zgłoszenia przyjmowane będą na kwadrans przed rozpoczęciem turnieju.

Mistrzowskie tytuły

Podczas indywidualnych mistrzostw Dolnego Śląska juniorów do lat 16 w podnoszeniu ciężarów, jakie odbyły się we Wrocławiu, znakomicie wypadli młodzi sztangiści Górnika Polkowi-

ce. Tytuły mistrzowskie w swoich kategoriach wagowych zdobyli: **Łukasz Łoziński** wynikiem 130 kg, **Paweł Głód** (122,5 kg) oraz **Marcin Szelewicki** (145 kg).



Wypożyczalnia Kaset Video

VIDEO TOP

M&M GŁĄB

Polkowice, ul. Kominka 5 — przeniesiona z Rynku

W aktualnej ofercie około 3000 kaset Video w tym około 200 aktualnych hitów.

czynne od godz. 10⁰⁰-21⁰⁰ w niedziele od godz. 11⁰⁰-19⁰⁰

Ceny od 50 gr do 4 zł

Do każdego wypożyczonego Hitu dodatkowo dajemy 1 film gratis.

— serdecznie zapraszamy —

NAJCZĘŚCIEJ WYPOŻYCZANE HITY TYGODNIA:

- | | |
|------------------------|---------------------------|
| 1. Karmazynowy przyływ | 3. W paszczach szaleństwa |
| 2. Wodny świat | 4. Mortal Combat |

zapraszamy do udziału w.

TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ DRUŻYN PODWÓRKOWYCH DZIECI I MŁODZIEŻY SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



Final odbędzie się 1 czerwca 1996
na boisku przy Osiedlu Robotniczym

Informacje na temat warunków
wzięcia udziału w turnieju pod adresem:
ul. Hubala 38/10, tel. 47-98-11



O KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Biblioteka Dziecięco-Młodzieżowa w Polkowicach

• książki dla najmłodszych

KSIEGA WIEDZY

- Przeciwnościwa
- Skojarzenia
- Kolory
- Cyfry

Oryginalne książeczki dla dzieci w wieku przedszkolnym, bogato ilustrowane są uniwersalną pomocą do nauczania. Atrakcyjność zeszytów polega na bliskości tematycznej tekstów zainteresowaniom dzieci należących do tej grupy wiekowej, co dodatkowo podnosi walory dydaktyczne książeczek. Integralną częścią każdego tekstu są ilustracje, zabawy graficzne, historyjki obrazkowe, zagadki, ćwiczenia językowe pozwalające lepiej poznać i zrozumieć wiele zagadnień.

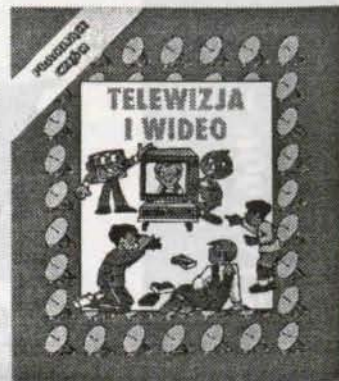


• książki dla dzieci

PRACUJĄCE CZĘŚCI

- Samochód
- Komputer
- Samolot
- Telewizor i wideo

Angielska seria ciekawych książeczek dla dzieci została wydana w Wielkiej Brytani w 1991 roku. W książeczkach opisano spotykane na co dzień urządzenia oraz wyjaśniono zasadę ich działania. Głównymi bohaterami są Kasia, Tomek, Michał i Alek. Razem z nimi dzieci poznają budowę i zasadę działania telewizora, magnetowidu, komputera. Zwiedzają port lotniczy, garaż i dowiedzą się dlaczego tak wielka maszyna jak samolot może latać, czy pomogą mechanikowi odkryć, co się zepsuło w jego samochodzie, sprawdzając po kolei wszystkie elementy pojazdu i zasady ich działania.



Wielkanocny prezent

Słoneczna pogoda w przedświąteczną sobotę przyciągnęła na stadion Polkowic ponad 300 kibiców, którzy byli świadkami przeciętnego widowiska piłkarskiego. Miejscowy Górnik podejmował w tym dniu świdnicką Polonię. Już w trzeciej minucie spotkania, po dośrodkowaniu Prokopa, Rybitwa „główką” z bliskiej odległości umieścił piłkę w bramce przeciwnika. Jak się okazało była to jedyna bramka w tym spotkaniu. Pod koniec pierwszej części spotkania przed szansą podwyższenia wyniku był jeszcze Żmijowski, jednak nie trafił on z bliskiej odległości do pustej bramki. W drugiej połowie meczu polkowiczanie mieli kolejne dwie stuprocentowe okazje, jednak nie wykorzystali ich; najpierw Kłosiński, a nieco później, mimo sprytnego zagrania Swędera, Szczepaniak. W ostatnich minutach spotkania świdniczanin był przed szansą wyrównania, jednak strzał Jezińskiego trafił w słupek.



Tak padła jedyna bramka w tym spotkaniu.

Po spotkaniu trener Górnika Polkowice Bruno Zacharjasiewicz powiedział: „Cieszę się zwycięstwem i kompletem punktów, które przybliżają nasz zespół do zrealizowania celu, jakim jest utrzymanie się w trzeciej lidze. Myślę, że brakuje nam jeszcze szybkości i skuteczności. Najważniejsze jednak jest to, że odnieśliśmy zwycięstwo”.

Trener Polonii Świdnica Tadeusz Masny: „Przyjeżdżając do Polkowic wiedziałem, że będzie to trudne spotkanie zwłaszcza, że dla gospodarzy przegrana zmniejszała szansę na uratowanie się przed spadkiem. Po tym, co zobaczyłem mogę powiedzieć, że Górnik był zdecydowanie lepszym zespołem”.

Górnik: Poczta - Machaj, Radliński, Masiczak, Zaraza, Żmijowski 81 (Bugaj), Malawski, Swędera 89 (Uss), Prokop, Kłosiński 74 (Szczepaniak).

Polonia: Horuszowiec - Michalski, Szuba, Pawłowicz, Żądło, Rękawiecki, Wróbel, Tragarz, Turkiewicz (Karaś), Jeziński, Filipczak.

Żółte kartki: Machaj i Prokop (Górnik) oraz Jeziński i Pawłowicz (Polonia). **Sędziował** Janusz Groszek z Zielonej Góry.

W zaległym meczu rundy jesiennej Górnik zremisował w drodze na wyjeździe z Piastem Nowa Ruda, bezpośrednim sąsiadem w tabeli. W tym meczu Marek Rybitwa po raz kolejny potwierdził znakomite przygotowanie strzeleckie. To, czego dokonał podczas środowego meczu należy uznać za majstersztyk. Bramka padła w 32 minucie, kiedy to po dokładnym podaniu Prokopa, Rybitwa piękną przewrotną strzelił pod poprzeczkę. Wcześniej, bo w 18 minucie spotkania ładnym strzałem popisał się Prokop, jednak dobrze dysponowany bramkarz gości Łydkowski nie skapitulował. Dziesięć minut później bliscy zdobycia bramki byli goście, jednak nikt z atakujących nie doszedł do podania Pańczyka i piłka powędrowała na aut. Wyrównanie padło w minutę po rozpoczęciu drugiej połowy spotkania. Po sfaulowaniu przez Zarazę Marchewki, ten z rzutu wolnego przekazał piłkę bardzo dokładnie do Fornala, który bez przeszkód pokonał naszego bramkarza.

Górnik Polkowice — Piast Nowa Ruda 1:1 (1:0).

Skład Górnika: Poczta, Machaj, Żmijowski (od 76 min. Uss), Masiczak, Zaraza, Karmelita, Malawski, Swędera, Prokop, Kłosiński (60 — Bugaj), Rybitwa.

Piast Nowa Ruda: Łydkowski — Zdrojek, Hupaio, Tadza, Cwiakła, Fornal, Marchewka, Krzykalewicz, Pańczyk, Zając, Przybylewski, (67 — Łazarewicz)

1. KP Wałbrzych	19	48	38-12
2. Moto Anna	19	43	45-14
3. Krzyształ	18	34	30-23
4. Kembud J. Góra	18	33	32-17
5. Bielawianka	19	32	27-16
6. P. Świebodzin	19	28	28-25
7. P. Oleśnica	19	27	28-30
8. Polonia	19	27	22-17
9. Orzeł	19	27	26-22
10. Rokita	18	25	30-22
11. Lechia	19	24	20-28
13. P. Świerzawa	19	22	21-24
14. Piast Nowa Ruda	18	18	16-21
15. Górnik Polkowice	19	18	19-29
16. Kania Gostyń	19	14	24-42
17. Ravia Rawicz	18	13	15-33
18. Strzelin	19	3	14-55

Kolejny mecz Górnik Polkowice rozegra na wyjeździe w Rawiczu z tamtejszą Ravią w sobotę o godzinie 16⁰⁰.

Drugi zespół Górnika Polkowice walczący o mistrzostwo klasy okręgowej seniorów zremisował z liderem Spartą Przedmość 2:2. Bramki zdobyli: dla Górnika: **Hańczyn i Jędrzejewski**, a dla Sparty: **Królikowski i Król**.

Nasz zespół wystąpił w składzie: Soszyński - Kuriata, Świerzowski, Radom, Oruba, Karmelita, Surożyński, Jędrzejewski, Hańczyn, Różański, Hentze. Kolejne spotkania drugi zespół Górnika Polkowice rozegra z Płomieniem Radwanice.

W przedświąteczną sobotę w Moskorzynie odbył się mecz o mistrzostwo klasy „B”, w którym miejscowy Kłos pokonał 1:0 LZS Kłębów. Drugi mecz, w którym mieli się zmierzyć LZS Komorniki z LZS Piotrowice nie odbył się z prozaicznego powodu. Do Moskorzyna nie dojechali piłkarze Komornik. Widać mieli zbyt daleko.

Była szansa na ekstraklasę

Wszystko miał rozstrzygnąć ostatni mecz tenisistów stołowych drugoligowej Odry Księginice z Nordisem Zielona Góra. W przypadku zwycięstwa Odrzan Górnik Polkowice awansowałby na drugie miejsce stając przed szansą gry w barażach o wejście do pierwszej ligi. Teoretycznie Odra, która nie przegrała ani jednego spotkania i wcześniej wygrała u siebie 9:1 tym razem była faworytem. Tymczasem w Zielonej Górze zespół Księginic stawiał się osłabiony brakiem dwoma podstawowymi zawodnikami, w rezultacie czego przegrał wyjazdowy pojedynek 6:4. Jeszcze raz więc okazało się, że awans trzeba wywalczyć sobie samemu, nie licząc na sportową postawę rywali. W efekcie ostateczna kolejność drużyn w tabeli II ligi jest następująca:

1. Odra Księginice
2. Nordis Zielona Góra
3. Górnik Polkowice
4. Burza Wrocław
5. Nysa-Śnieżnik Kłodzko
6. Ślęza Wrocław

W trzeciej lidze kolejność drużyn jest następująca:

1. Spółdzielca Kobylin
2. AZS WSI Zielona Góra
3. Polonia Śmigiel
4. Górnik II Polkowice
5. Junior Leszno
6. Amica Lubin

W najbliższą sobotę w Lubinie odbędą się indywidualne i drużynowe mistrzostwa województwa legnickiego młodzików w tenisie stołowym. W zawodach weźmie udział czołówek naszych młodych tenisistów z **Kaczorówną i Kłonowski** na czele.

W dniach 20-21 kwietnia Polkowice gościć będą kadetów i juniorów. Będzie to klasyfikacyjny turniej drużynowy województwa legnickiego, będący jednocześnie eliminacją do mistrzostw Polski.

Grzegorz Sorokopas będzie jedynym reprezentantem Górnika Polkowice, który weźmie udział w ogólnopolskim turnieju juniorów i kadetów, który odbędzie się w Sosnowcu.

*Stronę sportową redaguje:
Andrzej Lech - tel: 48-12-90*

HOROSKOP

BARAN

Głowa do góry! Przed Tobą wspaniałe dni. Będziesz tryskać energią i optymizmem. We wtorek spraw sobie niespodziankę — kup coś nowego albo idź do kina. Czekają Cię jakieś dodatkowe zajęcia, ale doskonale poradzisz sobie ze wszystkim jeśli starannie zaplanujesz kolejne posunięcia. Uważaj na Wodnika.

BYK

W tym tygodniu uda Ci się nareszcie rozwiązać problem, który od dłuższego czasu nie dawał spokoju. Sprawy nabiorą tempa i wkrótce zobaczysz efekty swoich starań. Szczególnie dobry okres w finansach. Jeśli dodatkowo wykaziesz się inicjatywą, możesz liczyć na więcej niż sądzisz. Popracuj nad swoją kondycją.

BLIŹNIĘTA

W tym tygodniu może dojść do poważnej kłótni z partnerem, co spowoduje, że nad waszym związkiem zawisnie groźba rozstania. Postaraj się doprowadzić do zgody, ale unikaj łatwego kompromisu. Nie zaczynaj teraz żadnych nowych spraw, ani niczego nie podpisuj. Zajmij się raczej codziennymi obowiązkami.

RAK

Możesz spotkać teraz osobę, która wiele zmieni w Twoim życiu. Nowa znajomość niekoniecznie zaprowadzi Cię na ślubny kobierzec, ale i tak przeżyjesz wspaniałe chwile. W pracy również zapowiadają się jakieś zmiany. Przybędzie Ci może trochę obowiązków, ale dzięki temu poprawisz domowy budżet.

LEW

Staraj się być teraz oszczędny w słowach, niczego nie obiecuj ani nie deklaruj. Musisz przetrwać jakoś ten tydzień, potem będzie lepiej. W pracy unikaj intryg, mogłyby bardzo szybko obrócić się przeciw Tobie. Ktoś chce wykorzystać Twoje dobre serce i upieć dwie pieczenie na jednym ogniu. Dasz sobie jednak radę.

PANNA

W Twoim związku może nastąpić teraz małe „ochłodzenie”. Zamiast obwiniać partnera, przyjrzyj się sobie. Szczera rozmowa powinna wyjaśnić niedomówienia i pod koniec tygodnia być może będziecie znów gruchać jak dwa gołąbki. W pracy mogą nastąpić niewielkie zmiany. Przyjmij je, będą bardzo korzystne.

WAGA

Będziesz teraz bardziej podatny na czule słówka i szeptanie do ucha. Uważaj jednak, przygodne znajomości mogą się źle dla Ciebie skończyć. Ktoś wykorzysta Twoje zaślepienie i zanim zorientujesz się o co chodzi, może być już za późno. Zajmij się raczej zaległymi sprawami. Odwlekanie przyniesie tylko kłopoty.

SKORPION

Doskonały tydzień w domu i w pracy. Uda Ci się zrobić więcej niż zaplanowałeś. Twój partner jest teraz pod Twoim urokiem, wykorzystaj ten okres na zorganizowanie miłego wieczoru lub krótkiego wypadu tylko we dwoje. Pod koniec tygodnia będziesz musiał jednak zebrać siły, by zająć się ważną sprawą rodzinną.

STRZELEC

Zechcesz być teraz wolny jak ptak, ale Twój partner będzie innego zdania. Zazdrość i kłótnie mogą zepsuć miły nastrój jaki ostatnio panował w waszym związku. Uważaj! Pod koniec tygodnia możesz dostać nieoczekiwaną propozycję zawodową. Dobrze się zastanów. Będzie więcej pracy, ale i pieniędzy.

KOZIOROŻEC

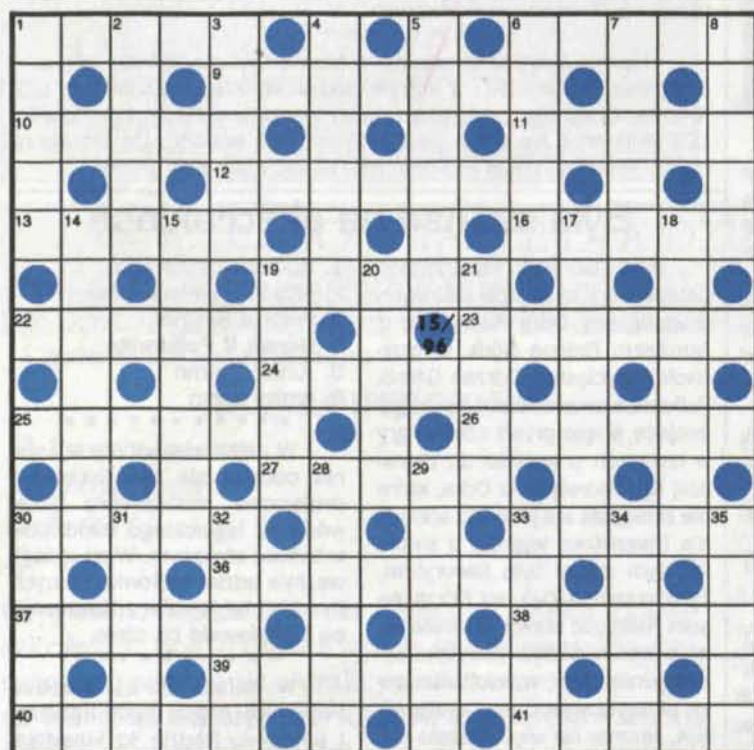
Jeśli teraz Twoi znajomi zechcą wciągnąć Cię w swoje problemy, odmów stanowczo. Unikniesz w ten sposób wielu kłopotów. Zajmij się własnymi sprawami. Uważaj szczególnie na pieniądze. Nie noś większej gotówki przy sobie. Możesz zgubić portfel lub ktoś Ci go ukradnie. Porozmawiaj z partnerem, czuje się samotny.

WODNIK

W tym tygodniu będzie Ci trudniej dojść z partnerem do porozumienia. Unikaj drażliwych tematów i powodów do kłótni. Za kilka dni wszystko minie i sytuacja wróci do normy. Jeśli czujesz się przepracowany, znajdź sposób na zrelaksowanie się. W pracy czekają Cię nowe zadania i obowiązki. Zbieraj siły.

RYBY

Postaraj się wyjechać z partnerem choć na kilka dni. To dobrze zrobi wam obojgu i pozwoli odebrać się od codziennych spraw. W pracy zostaniesz nareszcie doceniony. Twoje pomysły znajdują uznanie i poczujesz, że dotychczasowa praca nie poszła jednak na marne. Skup się teraz na najbliższej przyszłości. Idą zmiany.



Krzyżówka 15/96

POZIOMO:

- 1) polski taniec narodowy
- 6) hotel dla zmotoryzowanych
- 9) ma ostatnie z czterech niższych święceń
- 12) najjaśniejsza zimowa gwiazda
- 13) zamknięta grupa społeczna
- 16) opera Pucciniego
- 19) pochrzyn
- 22) bohaterka opery Bizeta
- 23) imię Teligi
- 24) płynie przez Poznań
- 25) luksusowy pojazd zaprzęgowy
- 26) chroni szyję
- 27) kraj
- 30) polski aktor lub rodzaj monety
- 33) słodki ziemniak
- 36) południowoamerykański szczyt wulkaniczny
- 37) dawniej: statek
- 38) skandynawskie imię męskie
- 39) izolowany obszar
- 40) kolejny... lub pokój w hotelu
- 41) sport motorowy

PIONOWO:

- 1) omam
- 2) w wojsku nienaruszalny
- 3) Pola, aktorka
- 4) „popularne” rycerskie imię hiszpańskie
- 5) ma 60 sekund
- 6) do wciągania żagla lub flagi
- 7) weranda
- 8) tropikalne pnącze
- 14) stan w USA
- 15) dawniej: loteria
- 17) rodzaj kanapy
- 18) środek przeciwgorączkowy
- 19) stal stopowa
- 20) nacja
- 21) nieelegancki odgłos przy jedzeniu
- 28) pomoc, zajmowanie się kimś
- 29) na niej wylądowała Arka
- 30) tropikalny krewny dzięcioła
- 31) alarm od grania lub podnoszenia
- 32) termin brydżowy
- 33) tobołki w podróży
- 34) ładowność statku
- 35) kolor w kartach

Rozwiązanie krzyżówki (wycięty z gazety i naklejony diagram krzyżówki) należy przesłać na kartce pocztowej na adres redakcji do dnia 25 kwietnia 1996 r. Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest kasetka video z filmem ufundowana przez wypożyczalnię kaset VIDEO TOP.

Rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 13/96. **POZIOMO:** topaz, junta, epopeja, mason, nagan, ogryzek, regon, obrok, start, rudera, Utrata, Deneb, żywiol, kantor, Ostia, Łajka, skraj, notatka, pająk, Lenin, Renault, krowa, olkit. **PIONOWO:** Timor, posag, Zenon, Poirot, cenzor, Janko, Niger, Asnyk, erudyta, obelisk, baranek, ostroga, sadło, agnat, tubka, satyna, intruz, lupek, jajko, anka, salto, rynek, jenot.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki 13/96 wylosował Tadeusz Tracz zam. przy ul. Dąbrowskiego w Polkowicach. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do siedziby redakcji.

Adres redakcji: 59-320 Polkowice, ul. Górna 3/3, tel./fax 45-10-13.

Wydawca: CPI ProMedia sp. z o.o. Redaguje zespół w składzie: Dariusz Sekula (red. nac.), Piotr Krażewski, Andrzej Lech (tel. 481290), Urszula Romaniuk-Kówalska Stale współpracują: Jolanta Szpilska. Skład komputerowy: własny. Druk: ATD Lubin, tel. 076 441297.